



**Protokół nr 43/2013
z posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej Wrocławia
z 9 grudnia 2013 r.**

BRM-DPP.0012.3.13.2013

Posiedzenie komisji prowadziła przewodnicząca Urszula Wanat.

Na ogólną liczbę 9 radnych, nieobecni byli radni: Anna Szorec, Leszek Cybulski.

Lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik do protokołu.

Porządek posiedzenia:

1. Omówienie projektu budżetu Miasta Wrocławia na 2014 rok oraz projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta na lata 2014 - 2043.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej Wrocławia.
3. Przyjęcie protokołu z dnia 25.11.2013 r.

Ad 1. Omówienie projektu budżetu Miasta Wrocławia na 2014 rok oraz projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta na lata 2014 - 2043.

Przewodnicząca Urszula Wanat – poprosiła Panią Dorotę Olearnik Kierownik Działu Projektów Infrastrukturalnych o informację na temat planowanych dochodów w 2014 r. na finansowanie wydatków związanych z realizacją zadań współfinansowanych ze środków europejskich.

Dorota Olearnik Kierownik Działu Projektów Infrastrukturalnych – Jeżeli chodzi o okres programowania, który w tej chwili nazywa się 2007-2013, to znaczy, że realizacja projektów jest realizowana w ramach tych programów. Natomiast rozliczenie tych wszystkich projektów, jeżeli chodzi o programy regionalne to do czerwca 2015 roku a jeżeli chodzi o krajowe, to do końca roku 2015. W związku z powyższym tak jak Pani Przewodnicząca się pytała, czy te pieniądze będą ostatecznie rozliczone w roku 2014, to nie, bo jeszcze w 2015 roku z projektów realizowanych w obecnym okresie programowania będzie wpływ pieniądza i jeżeli będą też środki możliwe do zaaplikowania, to oczywiście będziemy mogli o te pieniądze jeszcze wystąpić w ramach obecnego okresu programowania. Te pieniądze, które mamy w tej chwili zabudżetowane na przyszły rok z projektami infrastrukturalnymi i w ramach projektów społecznych, to nie są to ostateczne pieniądze w ramach okresu programowania 2007-2013, bo to będą jeszcze kwestie ostatnich rozliczeń itd. Pojawiają się sytuacje takie, że instytucja np. Urząd Marszałkowski, albo ministerstwo w Warszawie, jak realizuje projekty ma oszczędności wszelkiego rodzaju,

Komisja Budżetu i Finansów
Sukiennice 9; 50-107 Wrocław
tel. +48 71 77 77 81 33
fax +48 71 77 77 87 09
brm@um.wroc.pl
www.rada.wroc.pl

albo poprzez przetargowe, albo po kursie euro, albo na przykład któryś projekt w inny sposób został zrealizowany i wówczas te oszczędności są, to będzie wówczas można jeszcze ostatecznie zaaplikować i my jako Miasto też mamy wiele takich inwestycji, które moglibyśmy przygotować jako projekt i wówczas przedłożyć. Najgorzej jest, jeżeli projekt trzeba by realizować, ale jeżeli mamy inwestycję zrealizowaną a trzeba ją tylko rozliczyć, to jest tak naprawdę przygotowanie materiału, czyli całej dokumentacji, przedłożenie, ewentualnie zrobienie akcji promocyjnej, bo mamy obowiązek jako beneficjent i wówczas jesteśmy w stanie to przygotować. Natomiast, jeżeli chodzi o nowy okres programowania, który nazywa się 2014-2020, to znaczy, że wszystkie inwestycje i wszystkie programy, które będą przygotowywane w ramach tego nowego okresu, to mają się zacząć w styczniu 2014 r. Mają się zacząć, natomiast dobrze wiemy, że w dniu dzisiejszym jesteśmy jeszcze w trakcie konsultacji tych wszystkich programów operacyjnych, to znaczy, że 1 stycznia 2014 r. jest mało realne, żeby rozpocząć programowanie. Jesteśmy cały czas w fazie programowania i z tego co wiem z Urzędu Marszałkowskiego, to pierwsze nabory, jeżeli chodzi o projekty infrastrukturalne to jest IV kwartał 2014, ale to jest bardzo optymistycznie, najprawdopodobniej może to być początek 2015 roku, jeżeli chodzi o ogłoszenie konkursów. Związane jest to z tym, że trzeba całą dokumentację programową przygotować i ta dokumentacja programowa musi być również przyjęta przez Komisję Europejską i Rząd będzie musiał z tym wystąpić. Natomiast my jako Miasto jak najbardziej się oczywiście przygotowujemy, śledzimy w tej chwili wszelkiego rodzaju wytyczne, bierzemy udział w konsultacjach. Przygotowujemy pakiet ewentualnych projektów i te inwestycje również zaczynamy przygotowywać pod kątem ewentualnej aplikacji.

Przewodnicząca Urszula Wanat – w budżecie Miasta mamy kwotę 4,5 mln. zł zarezerwowaną na promowanie wspólnego rozwoju zintegrowanych inwestycji terytorialnych, czy ta kwota będzie do Państwa dyspozycji?

Dorota Olearnik Kierownik Działu Projektów Infrastrukturalnych – Bo to jest nowy instrument finansowy, powstaje w nowym okresie programowania. Na Dolnym Śląsku nazywa się zintegrowane inwestycje terytorialne wrocławskiego obszaru funkcjonalnego. To zostało zawiązane w lipcu ZITWROF w skrócie. ZIT nazwa została narzucona przez rząd, natomiast WROF, żebyśmy byli identyfikowani, bo takich ZIT-ów w Polsce powinno być minimum szesnaście, czyli wszystkie województwa, które województwo chce, bo to musi być taki ZIT stworzony z miastem wojewódzkim, bez miasta wojewódzkiego niema prawa funkcjonować. Gdybyśmy jako Wrocław do tego nie przystąpili, to pozostałe gminy nie miałyby możliwości. Natomiast są to zgodnie z umową partnerstwa, czyli umową pomiędzy Państwem a naszym województwem, są to pieniądze przypisane w odpowiedniej wielkości i w tej chwili trwają negocjacje jaka to pula pieniędzy by była na te potrzeby inwestycji zintegrowanych ze wszystkimi piętnastoma gminami. Część naszego wydziału stała się jakby instytucją, czyli będzie po prostu nadzorować przygotowanie, programowanie tych inwestycji. Natomiast Marszałek będzie dalej dysponował środkami, które będzie do nas przekazywał.

Przewodnicząca Urszula Wanat – Dla nas, to taka smutna wiadomość, że na inwestycje drogowe będzie mniej środków w tej perspektywie. Właściwie mamy zawsze największe oczekiwania i komplet dokumentów na inwestycje drogowe. Jeśli teraz będzie tych środków mniej i tak na przykład obwodnica Leśnicy, czy będzie miała szansę otrzymać dofinansowanie?

Dorota Olearnik Kierownik Działu Projektów Infrastrukturalnych – Bo z jednej strony tak jest, drogi czy obwodnica Leśnicy, czy drogi, które są połączeniem z autostradami na przykład, siecią tranzytową przez Polskę, można dostać dofinansowanie z programów centralnych, z programu operacyjnego infrastruktura i środowisko. Wiem, że trwają też negocjacje pomiędzy Miastem a Urzędem Marszałkowskim, jakie inwestycje, w jakim zakresie, jaka pula pieniędzy by mogła być. Jak najbardziej będziemy walczyć o to, żeby jak najbardziej ta obwodnica, która spełniała w 100% wszystkie cele ZIT-u, mogła być współfinansowana i pomogła całemu regionowi w komunikacji.

Radny Jarosław Krauze – Chciałbym zapytać o Muzeum Solidarności przy ul. Grabiszyńskiej, jak tam posunęły się prace?

Dorota Olearnik Kierownik Działu Projektów Infrastrukturalnych – Jeżeli chodzi o Muzeum Solidarności - zajezdnia, jeden z projektów, który został zaaplikowany do Ministerstwa Kultury z dofinansowaniem mechanizmu norweskiego i EOG, i obecnie dostaliśmy informację, że przeszliśmy ocenę formalną i przeszliśmy do oceny merytorycznej. Tutaj sytuacja wygląda tak, że mam nadzieję, że w przeciągu dwóch miesięcy będziemy mogli dostać pierwsze informacje jak ocena merytoryczna wygląda. Natomiast było bardzo duże zainteresowanie tym naborem, bardzo dużo projektów wpłynęło, przewyższających alokację jaką Ministerstwo może udzielić.

Przewodnicząca Urszula Wanat – poprosiła Pana Wiceprezydenta Wojciecha Adamskiego o informację na temat spółek. Ponieważ wśród radnych jest ciągle niedosyt informacji, lub nie do wszystkich dociera ta właściwa informacja np. o MPK. W związku z tym, że w naszych materiałach budżetowych na stronie, która dotyczy dokapitalizowania spółek jest krótka informacja, a jest to kwota 119 mln. zł, proszę o uszczegółowienie na co te pieniądze są przeznaczone. Wiadomo, że 150 mln. zł jest zarezerwowane na tzw. zwrotne pożyczki dla spółek, a te 119 mln. zł jest na dokapitalizowanie, to jak kwota dla której spółki.

Wiceprezydent Wojciech Adamski – Powiem na co jest przeznaczone te 119 mln. zł. W tamtym roku to było 137 mln. zł, w tym roku jest trochę mniej. Oczywiście są to pewne założenia hipotetyczne wynikające z umów wsparcia. Takim dobrym przykładem, że nie zawsze to co hipotetyczne jest realizowane, jest Aquapark, który 50% kredytu oddał sam, wypracował sobie dochody, a miał zapisane 8 mln. zł, oddał 4 mln. zł sam. Ale to jest tylko przykład jak to funkcjonuje. Powiem jak to teoretycznie powinno to wyglądać. Największa kwota to jest Spółka Wrocław 2012 53,3 mln. zł, to jest zwrot kredytu za budowę stadionu. Wrocławski Park Wodny to jest 8 mln. zł, bo taka jest umowa wsparcia, ZOO 12 mln. zł w związku z budową afrykanarium. Wrocławskie Mieszkania 2 mln. zł to dopłata do substancji mieszkaniowej, rewitalizacja 600 tys. zł, ARAW S.A. około 3 mln. zł, EIT+ 4 mln. zł, Śląsk Wrocław 10 mln. zł, Hala Stulecia 5 mln. zł dot. kredytów zaciągniętych na inwestycje. Są to głównie dopłaty związane ze zwrotem kredytów inwestycyjnych. Jest to zgodne z tym co Rada Miejska uchwałała. Chciałbym na chwilę wrócić do MPK, bo sytuacja rzeczywiście jest dziwna. Otwarcie mówiłem i będę to mówił nadal, nigdy MPK nie pokryje amortyzacji, bo wydaje pieniądze na zakup sprzętu. Bo to przecież nie będę dwa razy tych pieniędzy gromadził w Spółce. W tej chwili jest pewien problem formalny, bo nie pokrywając amortyzacji wynik zawsze będzie ujemny. Na szczęście pokazały się opracowania i ustawodawstwo mówiące o tym, że w tego typu spółkach publicznych jest możliwy mechanizm tzw. impairment to znaczy przeceny majątku. W tej chwili taka przecena majątku jest dokonywana w MPK. Chodzi o to, że z góry należy przyjąć, że ten majątek nigdy się nie amortyzuje, bo on nie zarabia tylko służy zaspokajaniu potrzeb publicznych, potrzeb miejskich z natury deficytowych, więc nie możemy wymagać, żeby ten sprzęt wynikowo był amortyzowany. To jest mój sposób na to, żeby poprawić wynik. Robimy to za rok 2012, następny za 2013 i później już zawsze będziemy z takim jednorocznym opóźnieniem to przedstawiać. Na terenie województwa dolnośląskiego zrobiło to Zagłębie Lubin przy budowie stadionu. Po prostu nam się to w uzgodnieniu z firmą audytującą, która mówi z góry co zaakceptuje a czego nie zaakceptuje przy badaniu wyniku spółki, w tej chwili firma taka robi to dla MPK. I tu bym szukał potwierdzenia tego, że nasza filozofia myślenia o spółkach jest prawidłowa. Co innego spółka produkująca, zarabiająca, pokrywająca wszystkie swoje koszty, a co innego spółka powołana do usługi publicznej, to raz, po drugie finansowana bez przetargu, finansowana wskazaniem realizacyjnym. Według przepisów unijnych, według ich interpretacji na podstawie, której możemy tak finansować, jest to w zasadzie zakład budżetowy, ale działający w formie spółki, dlaczego? Dlatego, że widzimy bardzo przejrzystość wszystkie koszty. W jednostce budżetowej nie da się tak dokładnie przedstawić. To stąd się pewnie ta dezinformacja bierze. Natomiast proszę Państwa w roku 2014 mamy dla MPK na usługę przewozową przewidziane 301 mln. zł. W porównaniu do roku ubiegłego jest to 20 mln. zł więcej, w tamtym roku zamknęli budżet kwotą 287 mln. zł. Nie ma tutaj zagrożenia, że usługa nie

będzie zapłacona. Natomiast jest nieustanna walka o koszty tzn. czy rzeczywiście, jeżeli porównamy z sytuacją na rynku, gdzie nasza usługa, zostawmy tylko kierujących pojazdami, jeżeli my kontraktujemy usługę na zewnątrz to kierowca zarabia 2,5 tys. zł, w naszym MPK 5 tys. zł. I ja będę zawsze o te koszty walczył i mówię to otwarcie, bo ja mogę kochać wszystkich, natomiast ja muszę patrzeć na sprawę rynkowo. W związku z tym jak w 2015 r. wystawimy 4,5 mln. kilometrów na przetarg, czyli pieniądze pójdą przez MPK, ale MPK podzleci usługę, chodzi nam o autobusy i to już jest uzgodnione, to też ten wynik się poprawi. Dlaczego możemy to zrobić? Dlatego, że sześćdziesięciu kierowców idzie na emeryturę, więc nikogo nie będę musiał zwalniać, ale też nikogo nie przyjmę. Idąc tym tropem, ja zawsze będę odbierał gdzieś sygnały, że jest niedobrze, spółka się zawali, już bankrutuje albo już zbankrutowała. Przykro mi bardzo ale trochę jest to próba wywarcia presji, ale sami Państwo po liczbach widzicie, że tutaj ryzyka ..., nie wyobrażam sobie żebyśmy nie zapewnili płynności finansowej tej spółce, nie pokryli wszystkich kosztów. Ja im mówię bardzo prosto, dawajcie mi sumę faktur i na pewno taką dostaniecie. Wielkość trasy przewozowej jest bez zmian. Tu jest jeszcze jedna bardzo istotna rzecz, w najgorszym momencie, kiedy poddawano mnie takiej presji, zadałem proste pytanie, czy jest w MPK choć jeden pracownik, któremu bylibyśmy winni chociaż złotówkę lub jedna niezapłacona faktura? Jakoś nikt nie potrafił mi takiej faktury pokazać.

Marcin Urban Skarbnik Miasta – Jeszcze raz o tej amortyzacji. Podobną sytuację mamy i na Stadionie Miejskim, i w Hali Stulecia. W Hali Stulecia amortyzacja w tej chwili, po tych wszystkich remontach, to jest kwota ponad 7 mln. zł rocznie. Nikt nie oczekuje tego, że Miasto w gotówce będzie przekazywać Hali 7,5 mln. zł, żeby pokryć zużycie majątku, amortyzacja to jest koszt, to nie jest wydatek i to wszyscy powinni wiedzieć. Czym innym są przepływy finansowe i o tym rozmawiamy jak mówimy o problemach finansowych, które grożą bankructwem, czyli brak możliwości regulowania swoich zobowiązań, o takiej sytuacji w naszych spółkach nie było mowy. Musimy odróżnić wyniki finansowe te właśnie, na które wpływa ta amortyzacja, od przepływu środków pieniężnych i zapotrzebowanie na te środki. Zwracam uwagę, że pokutuje w takim myśleniu urzędniczym, że tak powiem, że Miasto musi zapłacić za faktury, które są wystawione w grudniu, że musi je zapłacić do końca roku. To nieprawda. Dlatego, że te faktury jak mają datę 30 dniową, to dlaczego ja mam je płacić wcześniej. Nikt się tak na rynku nie zachowuje, tylko płaci je w ostatnim dniu, więc to nie jest nic dziwnego, że z roku na rok faktury z grudnia płacimy w styczniu i tak jest w kolejnych latach.

Wiceprezydent Wojciech Adamski – Ja mogę jeszcze raz powiedzieć na zakończenie, wszystkie koszty jakie generuje spółka MPK są pokryte.

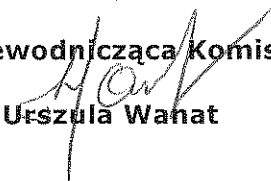
Przewodnicząca Urszula Wanat – Może podsumujmy, my jako Wrocław nie odnotowujemy trudności w pozyskiwaniu dochodów własnych. Mimo, że nie będzie podwyżki podatku od nieruchomości, to spodziewamy się też wyższej kwoty z tego podatku z uwagi na powiększającą się bazę podatkową, czyli z dochodów jesteśmy zadowoleni, przynajmniej ja, bo nie słyszę innych uwag. Na temat spółek wszystko sobie wyjaśniliśmy.

Wobec braku dalszych pytań i głosów w dyskusji na temat projektu budżetu na 2014 rok, Komisja przeszła do 2 punktu porządku obrad.

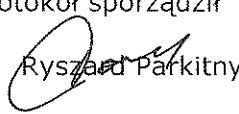
Ad 2. Komisja postanowiła zaopiniować pozytywnie (za – 6 radnych, przeciw – 0, wstrzymał się – 1 radny) projekt uchwały Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Województwa Dolnośląskiego – **druk nr 1373/13**.

Ad 3. Komisja bez uwag przyjęła protokół z 25.11.2013 r.

Przewodnicząca Komisji


Urszula Wanat

Protokół sporządził


Ryszard Parkitny